

Czym jest praca organiczna w XXI wieku?

Dyskusja w ramach VI Dni Kultury Solidarności

„Dzisiaj na nowo, w nowych warunkach i wobec nowych wyzwań, musimy zastanowić się czym jest praca organiczna, jakie wartości niesie to wielkopolskie dziedzictwo” – powiedział Jerzy Mańkowski, rozpoczynając kolejne spotkanie tegorocznych Dni Kultury Solidarności. Poszukując *genius loci* Wielkopolski, dyskusja na temat znaczenie pracy organicznej odbyła się w Pałacu Mańkowskich w Brodnicy.

Wybór miejsca był nieprzypadkowy. W tradycji ziemiaństwa, które na terenach Wielkopolski zachowało specyficzny etos, szukać można bowiem podstaw późniejszej pracy organicznej. Wzorce ziemiańskiego wychowania do patriotyzmu, odpowiedzialności i wrażliwości społecznej zobaczyć można np. w działalności Hipolita Cegielskiego, Maksymiliana Jackowskiego czy bł. Edmunda Bojanowskiego. To właśnie prezentacja przez Jacka Kubiaka biografii H. Cegielskiego, Mistrza Pracy Organicznej, rozpoczęła spotkanie. Drugim elementem było przedstawienie przez prof. Rafała Dobka postaci dwudziestowiecznego filozofa i polityka – Mirosława Dzielskiego. Refleksja nad biografiami obu postaci stała się podstawą burzliwej dyskusji nad nową definicją pracy organicznej.

Debata brodnicka zainaugurowała cykl spotkań prowadzących do powołania Towarzystwa Pracy Organicznej im. Hipolita Cegielskiego i Mirosława Dzielskiego. Jako pierwszy element w odbudowie wartości, których dziewiętnastowiecznym przejawem była praca ogranicza, określono wychowanie ku wolności i obywatelskości.



Pałac Mańkowskich w Brodnicy



Uczestnicy spotkania